

W liście z 26 stycznia br. w imieniu Zarządu Związku Miast Polskich, Zygmunt Frankiewicz zwraca się do Premiera, Mateusza Morawieckiego z prośbą o przeanalizowanie sytuacji związanej z finansowaniem oświaty samorządowej, w perspektywie wyzwań dotyczących potrzeb inwestycyjnych, związanych z wdrażaniem przez samorządy lokalne i regionalne ważnych zadań wynikających ze Strategii na rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju.

Związek Miast Polskich silnie poparł Strategię, angażując się bezpośrednio w promocję w miastach tych jej części, które dotyczą nowego podejścia do rozwoju lokalnego i regionalnego, opartego na uruchamianiu własnych potencjałów. Prezes ZMP przypomina, że skuteczne wdrożenie tak rozumianego zrównoważonego rozwoju Polski zależy od realizacji dwóch ważnych elementów Strategii, z których jeden dotyczy rozwoju kompetencji kadr zarządzających rozwojem lokalnym i regionalnym, a drugi – stabilizacji i wzmocnienia finansów gmin, powiatów i województw. W jego opinii, jednym z kluczowych warunków tego drugiego czynnika, który powinien być respektowany także przez inne resorty, jest nieprzerzucanie na samorządy nowych kosztów zadań bieżących, dlatego że każde takie działanie oznacza wprost zmniejszenie puli środków możliwych do przeznaczenia na inwestycje.

Najważniejszym z tego punktu widzenia zadaniem własnym samorządów, którego warunki realizacji ulegają systematycznemu pogorszeniu, jest oświata. Obecnie resort edukacji narodowej prowadzi prace nad nowym systemem finansowania oświaty, których efekty będą miały istotny wpływ na całość finansów samorządowych. W tym kontekście Zarząd Związku wyraża zaniepokojenie stanowiskiem MEN, dotyczącym skutków wdrażania zmian w systemie edukacji, zawartym w informacji przedstawionej Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej Sejmu RP. Stanowisko to jest dalekie od realiów obserwowanych w miastach i gminach, a ponieważ będzie miało wpływ na prace nad systemem finansowania oświaty, budzi nasze obawy, że nie tylko nie wzmocni, ale jeszcze bardziej osłabi potencjał rozwojowy samorządów.

- Informacja ta zawiera nieprawdziwe stwierdzenia, dotyczące zarówno procesu dydaktycznego jak i skutków ekonomicznych wprowadzanych zmian dla jednostek samorządu terytorialnego. Fakty są bowiem takie, że przygotowana i wdrażana w pośpiechu „reformy systemu edukacji” skutkuje - jak dotąd - ogromnymi problemami dla dzieci, rodziców i nauczycieli oraz wiąże się z dodatkowym obciążeniem finansowym dla jednostek samorządu terytorialnego, które ją wdrażają – wynika z listu do Premiera.

- Nie jest prawdą stwierdzenie zawarte w Informacji, że „Ministerstwo Edukacji Narodowej zapewniło adekwatne finansowanie reformy edukacji tak, aby wesprzeć samorządy w niezbędnym projekcie mającym na celu poprawę jakości kształcenia i dostosowania polskiej szkoły do zmieniającej się rzeczywistości”. Resort wskazuje jedynie kwotę 53 mln zł z rezerwy części oświatowej subwencji ogólnej, jako środki przeznaczone na wdrożenie zmian w systemie edukacji- czytamy dalej. Prezes Zarządu ZMP podkreśla, że są to środki należne samorządom na normalne zadania oświatowe, gdyż rezerwa subwencji, mająca charakter solidarnościowy, jest tworzona z subwencji, a nie z dodatkowych środków z budżetu państwa. Jak podaje Zygmunt Frankiewicz, rzeczywiste koszty ponoszone przez samorządy, związane z wdrażaniem zmian w systemie edukacji, są wielokrotnie wyższe i w przeważającym stopniu nierekompensowane. Prezes zauważa, że nie nastąpiło również zwiększenie subwencji oświatowej na nowe oddziały, mimo że - jak wynika z Systemu Informacji Oświatowej - JST były zmuszone w roku szkolnym 2017/18 do uruchomienia dodatkowych 4,7 tys. nowych oddziałów klasowych. Nie zrekompensowano też samorządom zmian w Karcie Nauczyciela, co między innymi spowodowało konieczność wydatkowania przez gminy, powiaty i województwa dodatkowych środków na pomoc psychologiczno-pedagogiczną dla dzieci i młodzieży.

Miasta apelują w sprawie kosztów edukacji

Kategoria: Edukacja, Kultura i Sport

Opublikowano: piątek, 09, luty 2018 19:01

Sylwia Cyrankiewicz-Gortyńska

Odsłony: 1244

- Zbyt niskie transfery środków z budżetu państwa na edukację gminy i miasta uzupełniają z własnych środków, wydając na zadania oświatowe o blisko 1/3 więcej niż otrzymują w postaci części oświatowej subwencji ogólnej. Tylko dzięki tym środkom większość gmin gwarantuje odpowiednią jakość i dostępność usług edukacyjnych o standardzie adekwatnym do wymogów cywilizacyjnych XXI wieku. Jednak możliwości samorządów lokalnych w tym zakresie gwałtownie się kurczą, przy wciąż rosnących potrzebach rozwojowych.

Nie godzimy się na dalsze przerzucanie na samorzady kosztów funkcjonowania systemu edukacji. Uważamy, że Minister Edukacji Narodowej powinien działać na rzecz wzrostu nakładów na edukację w budżecie państwa, do poziomu uwzględniającego faktyczne koszty świadczenia tych usług oświatowych, które są objęte finansowaniem z subwencji - można przeczytać w liście - stanowisku.

Z pismem można zapoznać się [tutaj](#).